

Ustosunkowanie się Państwowej Rady Ochrony Przyrody do Stanowiska Komisji Ochrony Środowiska Senatu RP dotyczącego współczesnych zagrożeń różnorodności biologicznej

Wydany przez Senat RP dokument ocenili eksperci Komisji Ochrony Zwierząt PROP, a następnie został on omówiony na plenarnym posiedzeniu PROP w dniu 24 listopada 2000 r. w Ministerstwie Środowiska w Warszawie.

Na wstępie zwrócono uwagę, że po pierwsze, Komisja Senacka nadużywa terminu „różnorodność biologiczna”, jako że rozważane w „Stanowisku” problemy w zasadzie nie mają istotnego związku z zagrożeniami różnorodności biologicznej kraju. Chodzi tu raczej o potrzeby regulowania stanu populacji niektórych gatunków i umiejętne ingerowanie człowieka w układy przyrodnicze. Po wtóre, dokument senacki, w którym powołano się na opinie nie ujawnionych ekspertów, nie zawiera jakichkolwiek argumentów przemawiających za przedstawionymi wnioskami.

Następnie wyrażono opinię o poszczególnych postulatach.

Postulat 1 Komisji Senatu RP: „skreślenie kormorana czarnego z polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt i dopuszczenie możliwości redukcji tego gatunku”

Opinia PROP: Kormoran nie jest dziś w Polsce gatunkiem zagrożonym, jego populacja w ostatnich kilkunastu latach gwałtownie wzrosła i faktycznie nie powinien się już znajdować w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt (PCKZ). Należy jednak zwrócić uwagę, że w pierwszym wydaniu tej księgi (1992) kormoran figuruje w kategorii gatunków wydobytych z zagrożenia (out of danger), gdyż do niedawna – zgodnie z zaleceniami IUCN – gatunki takie zamieszczało się w „czerwonych księgach” dla zaznaczenia sukcesów ochrony przyrody. Obecne prawo umożliwia redukcję tego gatunku w uzasadnionych przypadkach, za zgodą Ministra Środowiska, a przyjęte rozwiązania ochronne, jak na razie, nie znajdują lepszej alternatywy.

Postulat 2 Komisji Senatu RP: „dopuszczenie możliwości redukcji krukowatych na terenie całego kraju z zastrzeżeniem czasu ochronnego”

Opinia PROP: Do rodziny krukowatych w Polsce należy 9 gatunków, w tym 7 lęgowych, które objęte są ochroną. Wrona siwa, sroka i gawron objęte są ochroną częściową, przypadającą na okres lęgowy. Po tym okresie gatunki te można redukować bez ograniczeń. Pozostałe 4 gatunki korzystają z ochrony całkowitej. Dotyczy to m.in. kruka, którego liczebność w Polsce ostatnio wyraźnie wzrosła. Lokalnie może on stwarzać zagrożenie dla niektórych zwierząt rzadkich i łownych, jakkolwiek żywi się różnorodnym pokarmem, a w dużej mierze jest padlinożercą. Z tego względu rozważa się

włączenie kruka do gatunków częściowo (okresowo) chronionych bądź utrzymanie go na liście całkowicie chronionych z możliwością redukcji w uzasadnionych przypadkach. Dyrektywa Ptasia Unii Europejskiej (EU Wild Birds Directive) nie dopuszcza do wprowadzenia krukowatych – poza kawką – na listę gatunków łownych (Załącznik II/1). Polska nie wystąpiła o wprowadzenie jakiegokolwiek przedstawiciela tej rodziny do grupy gatunków choćby nawet potencjalnie łownych (Załącznik II/2), gdyż u nas krukowate nie stanowią obiektu polowań. Poza tym nie można wprowadzać na listę zwierząt łownych rodziny, muszą to być zawsze gatunki. Propozycje niektórych państw, zmierzające do wprowadzenia kruka na listę Załącznika II/2 Dyrektywy Ptasiej, Komisja Europejska zdecydowanie odrzuciła.

Postulat 3 Komisji Senatu RP: „dopuszczenie możliwości redukcji jastrzębia gołębiarza, błotniaka stawowego i myszółowa zwyczajnego na terenie całego kraju z zastrzeżeniem okresu ochronnego”

Opinia PROP: Wprawdzie wymienione w dokumencie gatunki należą do najmniej zagrożonych spośród ptaków drapieżnych w naszym kraju, jednak nie ma wystarczających uzasadnień, aby je powszechnie tępić. Szczególnie niezrozumiałą jest wniosek o redukcję myszółowa, którego dieta składa się głównie z drobnych gryzoni. Propozycja Komisji Senackiej jest niestety głęboko wsteczna w stosunku do współczesnych poglądów na ochronę ptaków drapieżnych. Pozostaje też w sprzeczności z międzynarodowymi uzgodnieniami, takimi jak Konwencja Berneńska (gatunki Załącznika II) i Konwencja Bońska (gatunki Załącznika II). Błotniak stawowy znajduje się na liście Załącznika I (gatunki ściśle chronione) Dyrektywy Ptasiej UE. Poza tym zgoda na redukcję liczebności wymienionych ptaków drapieżnych może być „furtką” do nadużyć i strzelania innych bardziej zagrożonych ptaków, niejednokrotnie słabo rozpoznawanych przez myśliwych. Po przyjęciu sugerowanego przez Komisję Senacką rozwiązania egzekwowanie prawa w zakresie ochrony ptaków drapieżnych stałoby się praktycznie niemożliwe. Rozsądniejsze jest natomiast wydawanie zgody przez Ministra Środowiska na uzasadnione społecznie lokalne redukcje jastrzębi, lecz wykonywane pod nadzorem służb dostatecznie przeszkolonych i godnych zaufania.

Postulat 4 Komisji Senatu RP: „dopuszczenie możliwości redukcji bobra w rejonach nadmiernego występowania”

Opinia PROP: Redukcja bobra europejskiego w rejonach jego licznego występowania, np. na Suwalszczyźnie, jest zasadna, lecz musi się odbywać pod ścisłą kontrolą władz ochrony przyrody. Gatunek odgrywa istotną rolę w procesie zwiększania (i) różnorodności biologicznej. Obecne polskie prawodawstwo przewiduje możliwość lokalnej redukcji bobrów, a w uzasadnionych przypadkach już od kilku lat wydawane są przez Ministerstwo Środowiska limitowane zezwolenia na wyłów i przesiedlanie bobrów. PROP niejednokrotnie kierowała do przedstawicieli PZL propozycje włączenia się

myśliwych do programu aktywnej ochrony i racjonalnego gospodarowania populacją bobrów w północno-wschodniej Polsce. Rada proponuje powołanie stanowiska krajowego bobrowniczego i wspólne wypracowanie takich zasad regulacji liczebności bobrów, które łagodziłyby lokalne konflikty społeczne, a zarazem zabezpieczały ciągłość egzystencjalną tych zwierząt i nie kolidowały z prawodawstwem międzynarodowym. Bóbr europejski znajduje się w Załączniku IV Dyrektywy Siedliskowej UE (UE Habitat Directive), obejmującym gatunki wymagające ścisłej ochrony. Dziś w Polsce nie jest on chętnym obiektem pozyskania łowieckiego, przedstawia też mniejsze niż dawniej zainteresowanie przemysłu futrzarskiego i perfumeryjnego. Ewentualne dopuszczenie pozyskania myśliwskiego wymaga równocześnie ustawowego rozwiązania kwestii skupu skór bobrzyczych. Lokalnie wyławiane zwierzęta należałoby przede wszystkim przeznaczać na przesiedlanie do innych krajów, gdzie zostały wytrzebione.

Postulat 5 Komisji Senatu RP: „dopuszczenie możliwości redukcji jenota i norki amerykańskiej poprzez umieszczenie obu gatunków na liście zwierząt łownych”

Opinia PROP: Takie rozwiązanie PROP postuluje od dawna i niezrozumiałe jest, dlaczego oba gatunki zostały zdjęte z poprzedniej listy zwierząt łownych. Zarówno jenot, jak i norka amerykańska należą do gatunków obcych, introdukowanych do Europy na początku bieżącego stulecia, a przy tym inwazyjnych i silnie oddziałujących na rodzime zoocoenozy. Największe straty notuje się w populacjach ptaków. Ostra redukcja obu drapieżników jest wskazana, jakkolwiek ze względów humanitarnych (ustawa „o ochronie zwierząt” – Dz.U. 1997, nr 11, poz. 724) zaleca się wprowadzenie dla nich czasu ochronnego: dla jenota od 1 sierpnia do 15 marca, a dla norki od 1 sierpnia do końca lutego. W PROP przeważa sceptycyzm co do możliwości ograniczenia populacji norki i jenota, z uwagi na ich wybitnie zmierzchoowo-nocną aktywność i tym samym trudność wyeliminowania z zajętych środowisk.

Postulat 6 Komisji Senatu RP: „zwiększenie pozyskania lisa poprzez skrócenie czasu ochronnego, a nawet zniesienie ochrony na terenie obwodów łowieckich, gdzie występują gatunki zagrożone wyginięciem, a także na terenach ośrodków hodowli zwierzyny”

Opinia PROP: Ograniczenie w Polsce populacji lisa jest dziś rzeczywiście konieczne, jednak skrócenie czasu ochronnego, a także zniesienie ochrony na terenie obwodów łowieckich nie pomoże w rozwiązaniu problemu, a narazi na złamanie zasad humanitarnych. Należy natomiast radykalnie zwiększyć odstrzał redukcyjny w aktualnie obowiązującym okresie polowań. Problem w tym, że pozyskanie lisów stało się dziś dla myśliwych nieopłacalne (spadek popytu na skóry), a PZŁ – pomimo zaniepokojenia sprawą niektórych swoich członków (np. Łowiec Polski nr 9, 2000 r.) – jak na razie nie przejawia w tym względzie jakiegokolwiek inicjatywy.

Postulat 7 Komisji Senatu RP: „przywrócenie racjonalnego sterowania populacją wilka poprzez ponowne umieszczenie tego gatunku na liście zwierząt łownych”

Opinia PROP: Racjonalne sterowanie populacją wilka zostało właśnie kilka lat temu wprowadzone w życie i dziś krajowa populacja wilka utrzymuje względną stabilność, a konflikty społeczne nie są częstsze niż wtedy, kiedy znajdował się on na liście zwierząt łownych. Drapieżnik ten spełnia kluczową, selekcyjną i stabilizującą rolę w biocenozach, zwłaszcza leśnych, w których zaznacza się nadmiar jeleniowatych. Polska ma dziś nowoczesną strategię ochrony i kształtowania populacji wilka, przyjęte rozwiązania dobrze sprawdzają się w praktyce i nie ma potrzeby podejmować działań recydywnych, które by antagonizowały społeczeństwo i nie służyły wilkom. Dzisiejsze prawo pozwala ingerować tam, gdzie zachodzi niezbędna (i udowodniona) potrzeba, a poza tym wilk objęty jest międzynarodowymi konwencjami (K. Berneńska, K. Waszyngtońska) i IV, restrykcyjnym w zapisie, Załącznikiem Dyrektywy Siedliskowej UE.

Postulat 8 Komisji Senatu RP: „dopuszczenie do redukcji tych bezdomnych psów i kotów oraz zwierząt dziko żyjących, szczególnie rzadkich gatunków, które stanowią zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa człowieka”

Opinia PROP: Należy poprzeć stanowisko Komisji Senackiej co do redukcji waleśających się psów i kotów, zwłaszcza że jest to kwestia, która niegdyś była u nas dość dobrze uregulowana w ramach prawa łowieckiego. Można tu dodać, że dziczyły psy są tak dla człowieka, jak i zwierzyńny dużo bardziej niebezpieczne niż wilki. W wielu przypadkach szkody wyrządzone przez watahy dziczyły psów idą na „konto” wilków. Aktywność myśliwych jest w tym zakresie bardzo oczekiwana, jednak należy określić warunki odstrzału celem uniknięcia kolizji z właścicielami zwierząt i opinią publiczną. Druga część wniosku jest niezrozumiała.

Kraków, 7.12.2000 r.

Za Państwową Radę Ochrony Przyrody,

Zastępca przewodniczącego PROP,
Przewodniczący Komisji Ochrony Zwierząt PROP
prof. dr hab. Zbigniew Głowaciński